

## 14 grudnia 1970 r. we wspomnieniach Waldemara Malinowskiego

„Magazyn Solidarność” dotarł do zapisków Waldemara Malinowskiego, portowca, uczestnika protestów robotniczych w Gdyni w grudniu 1970 r., który w październiku 1971 r. uciekł statkiem do Niemiec. Publikujemy drugie wspomnienie Waldemara Malinowskiego, kolejne zaprezentujemy w następnych dniach.



Styczeń 1971 roku



Luży 1970 roku

Poniedziałek 14 grudnia 1970 roku

Zatrudniony byłem w Zarządzie Portu Gdynia u głównego mechanika w Warsztatach Głównych przy ulicy Warsztatowej. Tego dnia, tak jak zwykle stawiliśmy się do pracy o godzinie 7.00 rano. Nikt jednak z całej brygady u pana Władka Barana nie podjął pracy. Podobnie było w całej hali warsztatowej, gdzie zwykle pracowało około 60 osób. Prowadziliśmy długą dyskusję na temat narzuconych podwyżek cen. Wśród całej załogi panowało z tego powodu duże niezadowolenie. Nie przystąpienie do pracy zaniepokoiło poważnie naszego mistrza Sylwestra Bielskiego, do niedawna pierwszego sekretarza partii w Zarządzie Portu Gdynia. Jednak po długich godzinach nalegał i przekonał nas do podjęcia pracy.

W całym porcie sytuacja była podobna, czy to w sąsiednim wydziale elektryków na nabrzeżu duńskim, czy szwedzkim. Wydziały te osobiście odwiedziłem. Wszędzie prowadzono podobne dyskusje i wszędzie wrzało.

[Przeczytaj wspomnienia W. Malinowskiego dot. 12 i 13 grudnia](#)



Fot. Archiwum prywatne W. Malinowskiego